

Sygn. akt V ACa 309/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 sierpnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Irena Piotrowska
Protokolant:	Barbara Franielczyk

po rozpoznaniu w dniu 19 sierpnia 2021 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M., K. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o naprawienie szkód górniczych

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt II Cgg 43/17

1. oddała apelację;
2. zasądza od powodów na rzecz pozwanej kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

	SSA Irena Piotrowska	
--	----------------------	--

Sygn. akt V ACa 309/19

UZASADNIENIE

Powodowie K. M. i M. M. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K. (poprzednio (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością) wnieśli o zasądzenie od pozwanej kwoty 420.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwana (...) początkowo wносиła o oddalenie powództwa. Ostatecznie pismem z 6 lutego 2019 r. uznała żądanie do kwoty 318.211,35 wnosząc o oddalenie powództwa ponad tą kwotę i wskazała, że brak jest podstaw do zasądzenia

kosztów rozbiórki budynku, bowiem nie ma konieczności niezwłocznego rozebrania budynku, zatem żądanie zasądzenia odszkodowania obejmującego koszty rozbiórki jest przedwczesne.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Gliwicach zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę 392 601,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie poczynając od 31.08.2017 roku do dnia zapłaty; w pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz orzekł w przedmiocie kosztów procesu.

W motywach tego rozstrzygnięcia wskazano na następujące ustalenia faktyczne oraz ich ocenę prawną.

Powodowie są właścicielami nieruchomości położonych w J. przy ul. (...) zapisanej w księdze wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w (...). Nieruchomość ta znajduje się na terenie intensywnej eksploatacji górniczej pozwanej spółki. W budynku wielokrotnie występowały szkody i wielokrotnie te szkody były usuwane. I tak ugodą z 14 kwietnia 2008 roku nr (...), ugodą z 17 listopada 2013 roku nr (...), w tej ugodzie jest adnotacja o stwierdzonym wychyleniu budynku, uгода obejmowała usunięcie szkód w budynku mieszkalnym, nawierzchni utwardzonej, ogrodzeniu i garażu poprzez przywrócenie stanu poprzedniego. Kolejną ugodą z 3 lutego 2015 roku nr (...) stwierdzono szkody w budynku mieszkalnym, garażu i nawierzchni i te szkody zostały przez pozwaną usunięte. W następnej kolejności okazało się, że pojawiają się uszkodzenia nowe, a więc, że zabiegi polegające dla przywróceniu stanu poprzedniego okazały się nietrwałe. Ustalono, że nieruchomość powodów znajduje się w strefie wpływu eksploatacji górniczej (...) Spółki Akcyjnej, która w wyniku eksploatacji zawałowej spowodowała obniżenie terenu oraz deformację terenów w obrębie przedmiotowej posesji. Wskazano, że obecna kategoria wpływów górniczych to kategoria 3, a przewidywana kategoria 4. Podano, że budynek mieszkalny został zabezpieczony na 4 kategorię wpływu eksploatacji górniczej poprzez wykonanie żelbetowych ław oraz wieńcy w poziomie stropów. Budynek w wyniku prowadzonej działalności górniczej uległ przechyleniu w kierunku północno-zachodnim w wielkości 9,35 mm na metr w kierunku zachodnim i 18,25 mm na metr w kierunku północnym, co średnio daje wychylenie bryły budynku północno-zachodnim 19,32 mm na metr. Stwierdzono, że dla mieszkańców nieruchomości jest istotne pochylenie posadzek, które we fragmentach przekracza 25 mm na metr. Biegły oszacował, że koszty odtworzenia budynku obliczone jako wartość odtworzeniowa pomniejszona o stopień naturalnego zużycia to kwota 316.014,96 złotych przy czym stwierdził też, że przepisy Prawa budowlanego nie nakazują rozbiórki na tym etapie tego budynku. Budynek bowiem nadal nadaje się do zamieszkania, przy czym wartość odtworzeniową budynku po uwzględnieniu amortyzacji ocenił na 303.944,95 złotych, wartość placu z kostki betonowej po uwzględnieniu amortyzacji to 4.001 złotych, ogrodzenia z siatki to kwota 4.118 złotych i szambo 4.250 złotych, co dało łączną kwotę wskazaną wcześniej. Wskazano, że w ocenie biegłego racjonalna jest wypłata odszkodowania, ponieważ z uwagi na planowaną eksploatację niecelowym jest dalsze usuwanie tych szkód. Zastrzeżenia do opinii wniosły obie strony i biegły po uwzględnieniu zarzutów obu stron oszacował wartość odszkodowania należnego stronom na kwotę 318.211,35 złotych brutto plus koszty rozbiórki na kwotę 74.389,71 złotych, łącznie 392.601 złotych. Ustalając stopień naturalnego zużycia biegły zastosował ceny z IV kwartału 2018 roku, przyjął stopień naturalnego zużycia budynku na dzień wydawania opinii. Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów wobec opinii podniesionych przez stronę powodową, że biegły powinien ustalić stopień naturalnego zużycia na rok powstania szkody, czyli na rok 2015, nie zaś na rok sporządzenia opinii, czyli na rok 2018. W ocenie tego Sądu skoro biegły sporządzał opinię w 2018 roku stosował cenniki z 2018 roku, to również na tą datę określał stopień naturalnego zużycia. Za niecelowe uznano ponowne przeprowadzanie opinii uzupełniającej w aspekcie nieprawidłowości oceny wieku okien, czy braku kosztów rozbiórki placu z kostki, ogrodzenia oraz szamba.

Wskazano, że biegły słusznie doliczył 5% z tytułu niedoszacowania i nieuwzględnienia niektórych składników budynku, a nadto, że koszty rozbiórki budynku ocenione na kwotę 74.000 są wysokie i przy rynkowych cenach obowiązujących przy rozbiórce budynków z reguły koszty rozbiórki są w sposób istotny niższe, a zatem wydaje się, że również obejmą koszty rozbiórki placu z kostki, ogrodzenia i szamba. Podkreślono, że strona powodowa domagała się zasądzenia 420.000, w wyroku zasądzono kwotę 392.601 złotych, zatem różnica sięga niespełna 7% i dlatego za niecelowe uznano przedłużanie postępowania sądowego, narażanie strony na kolejną opinię i koszty z tym związane.

Stwierdzono, że dochodzone przez powodów żądanie wynika z faktu wystąpienia szkody na ich nieruchomości spowodowanej ruchem zakładu górniczego pozwanej. Z uwagi na to, że kolejne szkody w nieruchomości powodów

pojawiły się w 2015 roku i stale się powiększają na skutek ciągłej eksploatacji prowadzonej w pobliżu podstawę do ustalenia odpowiedzialności za powstałą szkodę na nieruchomości powodów stanowi artykuł 144 ustawy z 9 czerwca 2012 roku Prawo górnicze i geologiczne. Zaznaczono, że pozwana mimo, iż wносиła o oddalenie powództwa w zasadzie nie kwestionowała swojej odpowiedzialności. Wynika to wprost z zawieranych przez strony ugód. W toku procesu pozwana wniosła o oddalenie żądania ponad kwotę 316.314,96 złotych wydaje się więc, że uznała swoją odpowiedzialność za szkody występujące w obiektach znajdujących się na nieruchomości, natomiast nie uznawała swojej odpowiedzialności w zakresie kosztów rozbiórki tych obiektów. Sąd Okręgowy uwzględniając stanowiska stron, na podstawie opinii sporządzonej przez biegłego R. K. uwzględnił żądanie powodów zarówno, co do odszkodowania za szkody występujące w budynku i obiektach na tej nieruchomości, jak i w kwestii rozbiórki tych obiektów. Wskazano, że koszty tej rozbiórki to kwota 74.000 złotych. Podano, że pozostawiono powodom swobodę w podjęciu decyzji czy i kiedy dokonają rozbiórki budynku, ale nie uznano tego roszczenia za przedwczesne, bowiem nie ma wątpliwości, że szkody występują, pogłębiają się i w każdym momencie stan budynku będzie wymagał dokonania jego rozbiórki.

O kosztach procesu postanowiono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wnieśli powodowie zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 361 § 2 k.c. w związku z art. 145 ustawy z dnia 09 czerwca 2011 r. prawo geologiczne i górnicze (Dz. U. z 2017 r. poz. 2126 z późn. zm.) poprzez błędne przyjęcie, iż powodowie ponieśli szkodę majątkową w wysokości 392.601,00 zł a nie wyższą, bowiem:
- odszkodowanie nie było ustalone wg. (wyższych) cen z daty orzekania;
- będąca podstawą ustalenia odszkodowania opinia biegłego mgr inż. R. K. była niekompletna i zawierała szereg błędów;
- ustalone odszkodowanie nie obejmuje kosztów rozbiórki placu z kostki, ogrodzenia oraz szamba.

2. naruszenie przepisów prawa postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, a to art. 233 § 1 k.p.c. tj. zasady swobodnej oceny dowodów poprzez błędną i sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym, dowolną, wybiórczą i nie wszechstronną ocenę zgromadzonego materiału polegające na:

a. nieprzeprowadzeniu dowodu z opinii uzupełniającej biegłego w aspekcie:

- nieprawidłowości oceny wieku okien w sytuacji kiedy biegły ustalił zbyt duży wiek okien (44 lata) podczas gdy okna pochodzą z 2013 r.,
- okresu trwałości fundamentów żelbetowych, w którym biegły nieprawidłowo uwzględnił stanowisko strony pozwanej czyli 130 lat, podczas gdy okres trwałości tego elementu może wynosić nawet do 300 lat,
- nie wyczenia przez biegłego kosztów rozbiórki placu z kostki, ogrodzenia oraz szamba, a odszkodowanie za ten obiekt powinno uwzględniać koszty rozbiórki,
- braku aktualnego wyczenia przez biegłego wartości odtworzeniowej oraz kosztów rozbiórki obiektów objętych pozwem, bowiem w II kwartale 2019 r. ponownie wzrosły składniki cenotwórcze w oparciu, o które biegły dokonał tych wyczeń(III kwartał 2018 r.);

b. nieprawidłowym przyjęciu, iż stopień naturalnego zużycia powinien być ustalony na rok sporządzenia opinii czyli na rok 2018, a nie na rok powstania szkody czyli na rok 2015 podczas gdy roszczenie o naprawienie szkody staje się

wymagalne z chwilą wyrządzenia szkody, a zatem na tę chwilę należy ustalić rozmiar szkody, a więc także stopień naturalnego zużycia.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwani wnieśli o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kwoty 420.000,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie poczynając od 31.08.2017 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania za obie instancje wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powodów nie jest zasadna i dlatego nie mogła odnieść skutku.

Ustalenia faktyczne poczynione w sprawie Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za podstawę dla własnych rozważań.

W toku postępowania apelacyjnego uzupełniono postępowanie dowodowe dopuszczając dowód z dokumentacji dołączonej do pisma procesowego powodów z dnia 11 sierpnia 2021 r. dla ustalenia, że powodowie przygotowują się do rozbiórki budynku. (k. 283-293 akt).

Rozważenie zasadności zarzutów podniesionych w apelacji należy rozpocząć od zarzutów wskazujących na obrazę prawa procesowego, bowiem ewentualne naruszenie tych przepisów, może prowadzić do błędnego zastosowania prawa materialnego.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługują na uwzględnienie. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału", a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (por. wyrok SN z dnia 17 listopada 1966 r., II CR 423/66, OSNPG 1967/5-6/21; uzasadnienie wyroku SN z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, Nr 10, poz. 382; uzasadnienie postanowienia SN z 11 lipca 2002 r., IV CKN 1218/00; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 18 lipca 2002 r., IV CKN 1256/00). Przyjmuje się, że moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Ramy swobodnej oceny dowodów, jak wskazuje się w judykaturze, muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Nadto wskazać należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Wbrew zarzutom strony skarżącej nieprzeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego nie miało wpływu na poprawność dokonanych ustaleń faktycznych.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 1970 r., I CR 224/70 (Biul. SN 1970, nr 11, s. 203) wskazano, że kontrola opinii biegłego powinna polegać na sprawdzeniu prawidłowości – z punktu widzenia wymagań logiki i zasad doświadczenia życiowego – rozumowania przeprowadzonego w jej uzasadnieniu, które doprowadziło do wydania przez biegłego takiej, a nie innej opinii.

Sąd nie jest związany opinią biegłego i ocenia ją na podstawie art. 233 k.p.c.

Swoistość tej oceny jednak polega na tym, że nie chodzi tu o kwestię wiarygodności, jak przy dowodzie z zeznań świadków i stron, lecz o pozytywne lub negatywne uznanie wartości rozumowania zawartego w opinii i uzasadnienie, dlaczego pogląd biegłego trafił lub nie do przekonania sądu.

Sąd może oceniać opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności. Może pomijać oczywiste pomyłki czy błędy rachunkowe. W rozpoznawanej sprawie biegły w swojej opinii nie ustrzegł się pomyłek i niedokładności. Uchybienia te zostały usunięte w opinii uzupełniającej i w czasie składania ustnej opinii na rozprawie. Podkreślenia wymaga, że władnym co do ustalenia liczby biegłych, czy też dokonania oceny co do konieczności sporządzenia kolejnej opinii uzupełniającej jest wyłącznie sąd orzekający (por. wyrok SN z dnia 12 grudnia 1996 r., I CKN 24/96, LEX nr 1428315; uzasadnienie wyroku SN z dnia 6 marca 1997 r., II UKN 23/97, OSNP 1997, nr 23, poz. 476).

Rację ma strona skarżąca podnosząc, iż biegły w swojej opinii obliczył stopień naturalnego zużycia na rok sporządzenia opinii czyli na rok 2018, a nie na rok powstania szkody.

Poza sporem było, że nieruchomości powodów znajduje się na terenie intensywnej eksploatacji górniczej pozwanej spółki. W budynku wielokrotnie występowały szkody i wielokrotnie te szkody były usuwane począwszy od 2008 r. Ugoda z 3 lutego 2015 r. nr (...) stwierdzono szkody w budynku mieszkalnym, garażu i nawierzchni. Szkody zostały przez pozwaną usunięte. W krótkim czasie po tych pracach naprawczych pojawiły się nowe uszkodzenia. Pismem z dnia 28 sierpnia 2017 r. pełnomocnik powodów wystąpił do pozwanej z żądaniem naprawy kolejnych szkód górniczych w obiektach budowlanych powodów (tj. budynku mieszkalnym, garażu, utwierdzonych nawierzchni i ogrodzeniu) poprzez odszkodowanie odpowiadające sumie odtworzeniowej tych obiektów i kosztów ich rozbiórki. Wysokość odszkodowania określono na 420 tys zł (k. 11 akt). Pismo to zostało doręczone pozwanej w dniu 30.08.2017r. Mimo upływu 30 dni do zawarcia ugody nie doszło. Pozew wniesiono do Sądu Okręgowego w Gliwicach w dniu 17 października 2017 r. Na zlecenie Sądu biegły sądowy zakresu budownictwa i wyceny z zakresu szkód górniczych R. K. dokonał oględzin przedmiotowej nieruchomości w III kwartale 2018 r. i sierpniu 2018 r. sporządził opinię. W opinii tej dokonał wyliczeń według stanu z daty oględzin nieruchomości jednak w obliczeniach tych uwzględnił możliwość niedoszacowania i nieuwzględnienia składników o wielkości 5% wartości odtworzeniowej budynku z tytułu niedoszacowania szkód (tabela k. 64 akt). Okoliczności te nie umknęły uwadze Sądu Okręgowego. Dokonując oceny całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie oraz wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia Sąd ten przyjął, że różnica wysokości szkody wyliczonej przez biegłego w stosunku do wysokości żądania powodów nie jest na tyle istotna aby konieczne było zasięgnięcie opinii uzupełniającej, mimo iż za podstawę obliczeń przyjęto stan nieruchomości na rok 2018.

Brak zatem przesłanek do stwierdzenia naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Dla skuteczności zarzutu naruszenia wyżej wymienionego przepisu nie wystarcza bowiem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sąd w tym zakresie. W szczególności strona skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając. Tego typu argumentacji w apelacji powodów nie przedstawiono.

Zarzut naruszenia art. 361 § 2 k.c. w związku z art. 145 ustawy z dnia 09 czerwca 2011 r. prawo geologiczne i górnicze (Dz. U. z 2017 r. poz. 2126 z późn. zm.) wobec przyjęcia, że powodowie ponieśli szkodę majątkową w wysokości 392.601,00 zł a nie wyższą, bowiem odszkodowanie nie było ustalone wg. (wyższych) cen z daty orzekania; będąca podstawą ustalenia odszkodowania opinia biegłego mgr inż. R. K. była niekompletna i zawierała szereg błędów oraz, że ustalone odszkodowanie nie obejmuje kosztów rozbiórki placu z kostki, ogrodzenia oraz szamba – nie jest trafny.

Zasadą wynikającą z przepisu art. 363 § 2 k.c. jest to, że w przypadku naprawienia szkody poprzez wypłatę odszkodowania jego wysokość winna być ustalona według wartości z daty ustalenia odszkodowania, według stanu rzeczy istniejącego w dacie zamknięcia rozprawy. Jak wynika z poczynionych w rozpoznawanej sprawie ustaleń szkoda w nieruchomości powodów jest skutkiem długotrwałego oddziaływania eksploatacji górniczej prowadzonej

przez przedsiębiorcę górniczego zgodnie z obowiązującymi przepisami. Słusznie wskazuje strona pozwana, że szkoda taka ma charakter „ciągły”; istnieje od kilkunastu lat, zmienia się natomiast jej rozmiar, a więc i sposób naprawy, a także zmienia się wielkość uszczerbku w majątku powodów. Mając na uwadze bardzo krótki okres czasu jaki upłynął od naprawienia szkody w budynku mieszkalnym, garażu i nawierzchni na podstawie ugody z dnia 3 lutego 2015 roku nr (...). – do pojawienia się nowych uszkodzeń, trudno precyzyjnie ustalić datę ich powstania. Z pewnością szkody te uwidoczniły się przed datą pisma pełnomocnika powodów z dnia 28 sierpnia 2017 r. w którym zgłosił żądanie naprawy kolejnych szkód górniczych w obiektach budowlanych powodów (tj. budynku mieszkalnym, garażu, utwierdzonych nawierzchni i ogrodzeniu) poprzez odszkodowanie odpowiadające sumie odtworzeniowej tych obiektów i kosztów ich rozbiórki. Biegły sądowy zakresu budownictwa i wyceny z zakresu szkód górniczych R. K. dokonał oględzin przedmiotowej nieruchomości w III kwartale 2018 r. i w sierpniu 2018 r. sporządził opinię według stanu nieruchomości na dzień sporządzania opinii. Wartość odtworzeniową liczył według cen za II kwartał 2018 r.- bo takie cenniki obowiązywały w tym czasie. Jak już wyżej wskazano w obliczeniach tych uwzględnił możliwość niedoszacowania i nieuwzględnienia składników o wielkości 5% wartości odtworzeniowej budynku z tytułu niedoszacowania skód. Wnioskowane przez powodów w toku procesu „aktualizowanie” kosztorysów stosownie do zmian cen i składników cenotwórczych zmierzało do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania celem uzyskania w ten sposób wyższej kwoty odszkodowania, wyłącznie wskutek upływu czasu. Odległość czasowa między datą sporządzenia opinii przez biegłego a datą wydania zaskarżonego wyroku wynosiła nieco ponad 7 miesięcy.

Pozwana i tak została obciążona odsetkami za okres poprzedzający wyrokowanie, co samo w sobie skutkuje waloryzacją kwoty odszkodowania.

Niedokładności i błędy zawarte w opinii sporządzonej przez biegłego sądowego R. K. zostały usunięte w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego na dzień zamknięcia rozprawy w postępowaniu apelacyjnym nie została wykazana przez powodów szkoda w wyższym rozmiarze niż zasądzone odszkodowanie. Odszkodowanie to nie obejmuje kosztów rozbiórki placu z kostki, ogrodzenia oraz szamba – ale jak wynika z dokumentacji dołączonej do pisma procesowego powodów z dnia 11 sierpnia 2021 r. roboty rozbiórkowe, do których przygotowują się powodowie nie obejmują rozbiórki szamba, ogrodzenia ani utwardzonego kostką placu. Rozbiórka ta nie jest konieczna ze względów bezpieczeństwa i może zostać dokonana w dowolnym czasie. Oznacza to, że szkoda w tym zakresie jeszcze nie powstała, a zatem żądanie to jest przedwczesne.

Mając to wszystko na uwadze zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach musiał się ostać.

Apelacja powodów, wobec braku uzasadnionych podstaw prawnych, nie mogła odnieść skutku.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono, jak na wstępie.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do brzmienia art. 98 k.p.c. – zgodnie z zasadą finansowej odpowiedzialności stron za wynik procesu.

Wysokość stawki wynagrodzenia dla pełnomocnika pozwanej określono na podstawie w § 2 pkt. 5 w związku z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 roku poz. 265 ze zm.). Biorąc pod uwagę zarzuty apelacji oraz zakaz reformatonis in peius przyjęto, że zakresem zaskarżenia objęta została kwota 27 400 zł (420 000 – 392 601).

SSA Irena Piotrowska